



5 lat temu, 15 sierpnia 1945 r. ARMIA RADZIECKA przyniosła na rodowi koreańskiemu wyzwolenie od straszliwego jarzma panowania japońskiego.

ARMIA — WYZWOLICIELKA otworzyła Koreańczykom drogę do nowego szczęśliwszego życia.

Koreańczycy wiedzą, co zyskali dzięki radzieckiemu zwycięstwu nad faszyzmem i dlatego w ich sercach gorzej nienawiść do amerykańskich imperialistów i ich najemników.

Na zdjęciu premier KIM-IR-SEN wódz bohaterskiego narodu koreańskiego, walczącego zwycięsko o swe zjednoczenie i wypędzenie amerykańskich okupantów.

Wyd. A!

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Cena 5 złotych

Rok II

Nr 223(329)

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno, wtorek 15 sierpnia 1950

Amerykanie przenoszą lotniska do Japonii Na wszystkich frontach koreańska armia ludowa ściga nieprzyjaciela

PEKIN. Z Phenianu donoszą, że 13 sierpnia wieczorem dowództwo naczelne sił zbrojnych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ogłosiło następujący komunikat:

Oddziały armii ludowej w dalszym ciągu prowadzą na wszystkich fron-

tach uporczywe walki z wojskami amerykańskimi i lisymanowskimi. Wojska ludowe, które wyzwoliły na wschodnim wybrzeżu Korei miasto Gide, kontynuują natarcie.

LONDYN. Korespondent agencji Reutera donosi z frontu w Korei, że na odcinku południowym wojska amerykańskie, zawiązane są w walki z partyzantami i oddziałami półn.-koreańskimi, które przeniknęły głęboko na zaplecze wojsk nieprzyjacielskich i przecinają linie komunikacyjne między Masan a wojskami amerykańskimi, znajdującymi się w odległości 8 km na wschód od Czindžu.

Nad rzeką Naktong wojska północno-koreańskie rozszerzyły znacznie swe przyczółki mostowe w pobliżu Jongsan (miejscowość ta znajduje się w odległości 12 km. na północny wschód od miejsc. w którym rzeka Naktong skręca na wschód). Nadto kilka pułków północno-koreańskich, zaopatrzonych w czołgi i artylerię,

przekroczyło rzekę Naktong na północ od miejscowości Vaegwan. W związku z tym sztab Mac Arthura w oficjalnym komunikacie podał, że na północ od Taegu sytuacja przedstawia się groźnie dla wojsk amerykańskich i południowo-koreańskich.

Na wybrzeżu wschodnim toczą się w dalszym ciągu walki o lotnisko, znajdujące się w odległości 10 km. na południe od portu Pohang. Lotnisko to jest ważną bazą amerykańskich samolotów bliskiego wsparcia. Komunikat Mac Arthura donosił, że lotnisko na południe od Pohang znajduje się pod ogniem artylerii wojsk północno-koreańskich, wobec czego wszystkie samoloty oraz urządzenia techniczne zostały przeniesione do innej bazy. Korespondent agencji Reutera dowiaduje się, że nowa baza amerykańskich samolotów bliskiego wsparcia znajduje się na terytorium Japonii.

ZSRR wypowiada się stanowczo i bezwarunkowo za pokojowym uregulowaniem zagadnienia koreańskiego

Przemówienie J. Malika w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JÓRK. Jak już podaliśmy, delegat radziecki Jakub Malik wygłosił 11 sierpnia na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa dłuższe przemówienie, w którym odparł oszczerstwo ataki delegata amerykańskiego i reprezentanta brytyjskiego oraz przytoczył nowe dokumenty i fakty, świadczące o napaści wojsk lisymanowskich na Koreę północną oraz o agresji amerykańskiej w Korei.

Malik oświadczył m. in.: Rząd radziecki na podstawie pewnych danych i bezspornych faktów sformułował już swoją ocenę agresywnych działań rządu USA przeciwko narodowi koreańskiemu. Delegacja ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa, na polecenie rządu ZSRR, na podstawie faktów i opierając się na ogólnej przyjętej międzynarodowej definicji agresji, wykazała i dowiodła, że rząd USA dokonał brutalnego aktu agresji w stosunku do narodu koreańskiego i jest agresorem. Przedstawiciel USA nie był w stanie obalić ani jednego z tych faktów.

Powolywanie się na tzw. raporty komisji ONZ do spraw Korei nie wytrzymuje krytyki. Wiadomo, że komisja ta sama otrzymuje wszystkie informacje dla swych raportów przedstawianych ONZ jedynie z tychże mętnych, jednostronnych i fałszywych źródeł amerykańskich i lisymanowskich.

Zasadniczym raportem komisji, na który powołuje się przedstawiciel USA, jest telegram otrzymany w sekretariacie ONZ 29 czerwca, a zawierający doniesienia odpowiadające rzekomo sytuacji z dnia 24 czerwca. Samo już zestawienie tych dwóch dat wskazuje, że raport ten został sporządzony ex post, po załamaniu się inwazji wojsk lisymanowskich na północną Koreę, w celu ukrycia faktu tej inwazji i jej organizatorów. Nie odpowiada również rzeczyw-

ności zawarte w sprawozdaniu rządu USA twierdzenie, że amerykańskie siły powietrzne rozpoczęły operacje bojowe, dopiero 28 czerwca. Operacje te zostały rozpoczęte znacznie wcześniej. Dowództwo armii ludowej doniosło z Phenian, że lotnictwo amerykańskie bombarduje miasta i wsie Korei, poczynając od 26 czerwca.

(ciąg dalszy na str. 2-giej)

Budowlani odpowiadają na apel górników z kopalni im. J. Wierzyńskiego

KATOWICE. W odpowiedzi na wezwanie górników z kopalni im. J. Wierzyńskiego, robotnicy Społ. Przeds. Bu-

dowlanego, zatrudnieni przy budowie „Domu Prasy” w Katowicach, podjęli liczne zobowiązania produkcyjne pod hasłem: „ZWIĘKSZONĄ WYDAJNOŚCIĄ PRACY WALCZYMY O POKÓJ I POMAGAMY NASZYM BRACIOM WALCZĄCEJ KOREI”.

Wśród niemiłkających okłasków wielokrotnie przodownik pracy i rekordzista robót ciesielskich — Stanisław Parkitny, złożył w imieniu całej załogi budowy „Domu Prasy” zobowiązanie wykonania 4-piętrowego gmachu w stanie surowym do 15 grudnia br. tj. o 2 miesiące wcześniej, niż przewidywał plan robót.

Pragnąc przyczynić się do przedterminowej realizacji tego zobowiązania, poszczególnie brygady zatrudnione na terenie budowy, powzięły dodatkowe zobowiązania.

Ponadto liczne zobowiązania podjęli zatrudnieni na budowie ZMP-owcy M.in. młody przodownik pracy Wiktor Piłat wykonujący 204 proc. normy, zobowiązał się podnieść wydajność swej pracy o 46 proc.



Cyfry i chleb

Czy wiecie, że w stosunku do r. 1938 w roku 1955 obszar obsiewów wzrosł w Rzeszowskim o 28.488 ha, że gospodarstwo rolne oparte na wysoko gatunkowych zbożach kwalifikacyjnych produkowanych na szereg skalę przez PGR-y iść będzie w kierunku zwiększenia, obszaru pszenicy jęczmienia, przy ogromnym wzroście upraw buraka cukrowego i roślin oleistych?

WIĘCEJ BIAŁEGO PIECZYWA, WIĘCEJ CUKRU

Czy wiecie, że w r. 1955 uprawa pszenicy w naszym okręgu obejmie 125 tys. ha, żyto — 170 tys. ha, że już w r. 1951 hodować będziemy buraki cukrowe na 9.400 ha, podczas gdy w r. 1938 nasz teren uprawiał tylko 3.999 ha tych buraków?

W związku z uprzemysłowieniem okręgu planowany jest ogromny wzrost upraw roślin oleistych.

Czy wiecie jak wielki?

Jeśli w r. 1938 w województwie tym uprawiano tylko 1.135 ha roślin oleistych, to w r. 1955 będzie ich aż 10 tys. ha!

WYDAJNOŚĆ Z 1 HEKTARA WZROSŁA O OKOŁO 50%

Tegoroczne plony PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych były już znacznie wyższe od plonów tego okręgu w r. 1938.

W roku 1955, jeśli przyjmujemy za podstawę nie odległy rok 1938, ale r. 1949 wzrosła ogromnie wydajność z jednego ha. I tak przy pszenicy wydajność ta zwiększyła się o 44,9 proc., przy życie o 24,3, przy jęczmieniu o 49 proc., przy owsie o 32 proc., przy ziemniakach o 15 proc., przy buraku cukrowym o 37 proc.

WYŻYWIemy NIE TYLKO NASZE MIASTA I WSIE

Te wielkie perspektywy rozwoju naszego rolnictwa wypracowane zostały przez cały sztab fachowców wespół z aktywistami gospodarczymi wsi, w oparciu o najistotniejsze przesłanki naszego terenu.

Gęsta sieć spółdzielni produkcyjnych jaka w Planie 6-letnim pokryje nasze województwo, dobrze pracujące PGR-y nowoczesne metody uprawy roli zaczerpnięte z doświadczeń przodującej gospodarki radzieckiej i nowoczesne maszyny rolnicze ofiarowane nam przez kraj naszego wielkiego sojusznika, spowodują nienotowany u nas dotychczas rozkwit kultury rolnej.

CHWAŁA

narodowi koreańskiemu walczącemu w obronie ojczyzny!

WARUNKACH ciężkiej wojny w obronie ojczyzny świeci dziś naród koreański swe święte wyzwolenie.

Pięć lat temu zwycięska Armia Radziecka, rozgromiwszy armie imperialistyczne Japonii przyniosła wolność Korei. Nad tym krajem uwięzionym dziesiątkami lat okupacji japońskiej zaświtała jutrzienka lepszego życia. Naród koreański wyprostował plecy po długiej niewoli, zdecydowany odbudować swój kraj, swoje państwo i nigdy więcej nie dopuścić do obcego panowania na swej ziemi. Ręką lepszego przyszłości widział w demokratycznym ustroju ludowym i w przyjaźni z wielkim Związkiem Radzieckim, obrońcą wszystkich ucisnionych narodów.

Natychmiast po kapitulacji Japonii, w całej Korei zaczęły powstawać Komitety Ludowe. W stolicy kraju, Seulu, powstał komitet przygotowawczy dla organizacji władzy państwowej. Wkrótce potem, 6 września odbył się w Seulu zjazd przedstawicieli ludowych, który dokonał wyboru Centralnego Komitetu Ludowego Republiki Koreańskiej, w skład którego weszli przedstawiciele różnych partii i kierunków.

Deklaracja Centralnego Komitetu Ludowego głosiła: odbudowę niepodległości Korei, likwidację przeżytków feudalizmu, budowę ustroju demokratycznego, podniesienie stopy życiowej mas pracujących, umacnianie pokoju wraz z wszystkimi miłującymi pokój narodami. Armia Radziecka, która wkroczyła do Korei jako armia — wyzwolicielka poparła masy ludowe, uznała Komitety Ludowe jako legalne organa władzy i stworzyła pomyślne warunki dla ich działalności.

Niestety, wojska radzieckie znalazły się tylko w części Korei. Na południe od 38 równoleżnika wylądowali Amerykanie. To przesądziło o dalszych losach Korei południowej.

Mac Arthur od pierwszej chwili traktował Koreę południową jako amerykańską kolonię. Jako jedyną władzę w kraju proklamował amerykańskie władze wojskowe. Komitety Ludowe zostały rozwiązane. Zaczęły się prześladowania patriotów koreańskich i ruchu demokratycznego.

Czym był reżim Li Syn-Mana określił najlepiej przewodniczący amerykańskiej misji wojskowej w południowej Korei, gen. Roberts: „Amerykański płatnik podatkowy, oświadczył on, posiada w Korei armię, która jest świetnym „psem łańcuchowym”, strzegącym kapitałów ulokowanych w tym kraju”. Tego „psa” spuścili Amerykanie z łańcucha, ruszywszy w dniu 25 czerwca na podbój całej Korei.

„Nad naszą Ojczyznę i narodem zawisło wielkie niebezpieczeństwo” — powiedział w odezwie do narodu premier Republiki Koreańskiej, Kim-Ir-Sen, wzywając go do obrony Ojczyzny. Naród koreański powstał jak jeden mąż i gromiąc wroga, rozbijając lisymanowskie i amerykańskie dywizje zapisuje chlubną, wspaniałą kartę w dziejach ruchu wyzwolenieckiego ucisnionych narodów.

Bohaterstwo żołnierzy armii ludowej i partyzantów, bohaterska postawa całego narodu świadomego słuszności swej sprawy okazały się silną niezwykłą. Pod jej naporem kruszą się i łamią wojska największego mocarstwa imperialistycznego. Nie ma bowiem w armii amerykańskiej ducha, który dać może tylko poczucie słuszności i sprawiedliwości sprawy, o którą się walczą.

Nie pomogą amerykańskim agresorom ani ohydne, barbarzyńskie mordy dokonywane z powietrza na cywilnej ludności, ani wykrętne manewry w Radzie Bezpieczeństwa, gdzie nie chcą dopuścić do pokojowego rozwiązania sprawy koreańskiej proponowanego przez ZSRR. W Korei czeka ich sromotna klęska. Spełniają się słowa wodza narodu koreańskiego Kim-Ir-Sena, który powiedział: „Jestem przekonany, że sprawiedliwa walka za Ojczyznę i naród zakończy się zwycięstwem”.

Gniewem przepelniają wszystkich uczciwych ludzi na świecie zbrodnie amerykańskich imperialistów w Korei. Cała postępową ludność w tysiącach demonstracji solidaryzuje się z walką narodu koreańskiego. Z tą walką solidaryzuje się również naród polski który w dniu święta wyzwolenia Korei przesyła walczącemu o wolność narodowi pozdrowienia i życzenia szybkiego zwycięstwa.

CHWAŁA NARODOWI KOREAŃSKIEMU, MĘŻNIE WALCZĄCEMU Z AGRESJĄ AMERYKAŃSKĄ!

Potępiamy ohydnych zbrodniarzy amerykańskich!

Polskie masy pracujące zobowiązują się walczyć o pokój przedterminowym wykonaniem planów produkcyjnych

Niestannie rośnie aktywność najszerzszych mas społeczeństwa polskiego w walce o pokój.

Na setkach zebrań, robotnicy, chłopcy, inteligencja pracująca, postanawiają walczyć o pokój przedterminowym realizowaniem zadań produkcyjnych.

W stolicy na zebraniu wyborczym delegatów na dzielnicową konferencję obrońców pokoju około 1000 robotników ZWUT jak najostrzej potępiło amerykańskich agresorów i wyraziło swe bezgraniczne oburzenie na bestialskie metody stosowane przez amerykańskich gangsterów w walce z ludem koreańskim. Zebrani długo manifestowali na cześć Związku Radzieckiego, obozu pokoju i jego wodza Generalissimusa STALINA.

Występując zdecydowanie po stronie narodu koreańskiego bohaterów walczącego z imperializmem amerykańskim — powiedziała m. in. robotnica Józefa Seweryna — **potępiamy ohydnych zbrodniarzy amerykańskich, którzy mordują bezbronne kobiety, starców i dzieci, rujną domy, szpitale, zakłady pracy.**

Wyrażając swe uznanie dla przodowników pracy i racjonalizatorów, umacniających w codziennej pracy siły naszego kraju, robotnicy ZWUT wybrali na konferencję dzielnicową obrońców pokoju jako swych delegatów 3 przodowników pracy: Józefę

Sewerynę, aktywną działaczkę partyjną i społeczną, wykonującą 180 proc. normy, — Antoniego Pietkuna działacza związkowego byłego robotnika — dziś brygadzystę jednej z przodujących brygad działu montażowego oraz Irenę Lorent bezpartyjną działaczkę społeczną, wdowę po robotniku ZWUT, zamordowanym przez hitlerowskiego okupanta, wykonującą 160 proc. normy.

Klasa robotnicza Łodzi i województwa podejmuje zobowiązania produkcyjne, pragnąc w ten sposób wyrazić swą niezłomną wolę walki o trwały pokój. W odpowiedzi na apel załogi ZPB im. Zubrzyckiego, załoga przedaliny średniej ZPB im. 1-go Maja w Łodzi postanowiła w sierpniu br. podwyższyć produkcję o 2 proc. i dać krajowi przedę ponad planową wartość 6 milionów zł.

Liczne zobowiązania dla uczczenia Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju podejmuje młodzież zrzeszona w szeregach ZMP. I tak, przedkwa Maciejszaka zobowiązała się podnieść wydajność swojej pracy ze 102 proc.

na 109 proc., Andrzejczak zobowiązała się podnieść swą wydajność pracy w sierpniu o 45 kg. przedę, Bojanowska — o 34 kg., a Kozłowska — o 43 kg. Podobne zobowiązania dla uczczenia Kongresu Obrońców Pokoju i zadokumentowania niezłomnej woli walki o pokój, zgłosiło setki ZMP-owców z terenu Łodzi i województwa.

W całym województwie lubelskim odbywają się wybory delegatów na miejskie i powiatowe konferencje obrońców pokoju. Społeczeństwo Lublina tłumnie wypełnia lokale wyborcze, manifestując swą nieugiętą wolę walki o pokój. Na zebraniu obwodu 15-ego zgrupowani z entuzjazmem wznosili okrzyki na cześć pokoju, Prezydenta BOLESŁAWA BIERUTY i wielkiego przywódcy ruchu obrońców pokoju Generalissimusa STALINA.

W obwodzie 16 w przedydium obok robotników zajął miejsce ksiądz prefekt Antoni Nowak. Na wszystkich zebraniach przyjmowane są rezolucje, w których zebrani domagają się wycofania wojsk amerykańskich z Korei i zaprzestania obcej interwencji. M. in. robotnik Jan Woźnica aktywnie i gorąco zwolennik pokoju mówi: „Pokój zwycięży, ale o to zwycięstwo trzeba walczyć codziennie i na każdym kroku.

Ob. Stolarowa Janina wdowa po żołnierzu mówi —

„Znam skutki wojny aż nadto. Nie chcę więcej patrzeć na ginących mężów i synów. Dlatego pokój bronić będę aż do zwycięstwa”.

Prof. dr. Gabriel Brzek, dziekan wydziału rolnego UMCS oświadczył: „Utrzymanie pokoju jest zasadniczym warunkiem rozwoju nauki polskiej i kształcenia młodzieży. Dlatego też do walki o utrwalenie go musimy stanąć wszyscy”.



Ludność południowej Korei entuzjastycznie wita koreańską armię wyzwolenca.

Ustawa o powszechnych wyborach do parlamentu NRD

BERLIN. Na plenarnym posiedzeniu Tymczasowej Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jednomyślnie uchwalono ustawę o rozpisaniu na dzień 15 października br. wyborów do Izby Ludowej oraz do parlamentów krajowych w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Ustawa stwierdza na wstępie, że utworzenie w dniu 7 października 1949 r. Niemieckiej Republiki Demokratycznej stało się faktem o historycznym znaczeniu dla całego narodu niemieckiego i dla całej Europy. Po raz pierwszy w historii Niemiec utworzone zostało państwo, służące sprawie pokoju i interesom klasy robotniczej, państwo oparte na zasadach demokratycznych. Powstanie tego państwa było możliwe tylko dzięki wspaniałemu zwycięstwu Armii Radzieckiej, która unicestwiła panowanie hitleryzmu. Powstanie tego państwa stało się możliwe tylko dzięki temu, że rząd radziecki, działając przez swe organa okupacyjne, poparł przeobrażenie Niemiec w duchu demokratyzmu. W b. radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec, naród niemiecki uzyskał możliwość przeprowadzenia wielkich reform demokratycznych w rolnictwie i przemyśle, w życiu państwowym i kulturalnym.

Zupełnie odmienny kierunek rozwoju narzucił Niemcom zachodnie mocarstwa w swych strefach okupacyjnych. Narzuciły one ludności niemieckiej zależność polityczną i narodową, podjęły podstępny gospodarki i spowodowały rozkład kultury. Mocarstwa te, odcinając opiekę elementy reakcyjne, doprowadziły do rozdarcia Niemiec i stworzyły z oder-

wanych ziem nawpół kolonialne państwo, którego właściwą konstytucją jest statut okupacyjny, a rządem — komisarzy okupacyjnych z Mac Cloyem na czele. Pod jego dowództwem Niemcy Zachodnie przekształcone zostały w arsenał wojenny i bazę wypadową dla wojny przeciwko ZSRR, krajom demokracji ludowej oraz NRD.

Zgodnie z artykułami 51 i 109 konstytucji, wybory będą dokonane na zasadach równości i bezpośredniości, tajnego głosowania i proporcjonalności.

W Niemczech Zachodnich imperialistyczne mocarstwa okupacyjne odebrały narodowi niemieckiemu możliwość decydowania o najważniejszych zagadnieniach bytu narodowego. Dlatego wyborcy Niemieckiej Republiki Demokratycznej oddadzą 15 października swe głosy również w imieniu swych braci i sióstr z Niemiec Zachodnich.

W ten sposób wybory stanowią będą uroczyste ślubowanie wszystkich sił demokratycznych i patriotycznych, że będą one walczyły tak długo, dopóki całe Niemcy jednolite i wolne, nie staną się krajem pokoju i demokracji.

Czynne prawo wyborcze mają wszyscy obywatele niemieccy od 18 lat życia; zamieszkali na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Bierne prawo wyborcze mają wszyscy mężczyźni i kobiety, obywatele niemieccy, od 21 lat życia, zamieszkali na terytorium NRD lub wielkie go Berlina.

ZSRR wypowiada się stanowczo i bezwarunkowo za pokojowym uregulowaniem zagadnienia koreańskiego

(ciąg dalszy ze str. 1-szej)

Na podstawie jednostronnych, fałszywych i tendencyjnych informacji grupa członków Rady Bezpieczeństwa bez udziału 2 stałych członków rady — ZSRR i Chin — przyjęła bezprawne rezolucje skierowane przeciw rządowi Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, które obecnie usiłuje się przedstawiać jako „rezolucje Rady Bezpieczeństwa” i usprawieśliwić za ich pomocą agresję USA w Korei.

W deklaracji rządu ZSRR z dnia 5 lipca (dokument nr. 5 — 1603) jak również w oświadczeniach delegacji ZSRR złożonych w Radzie Bezpieczeństwa przytoczono liczne dane świadczące o tym, że wydarzenia w Korei są następstwem prowokacyjnej napaści wojsk południowo-koreańskich na okręgi Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, sąsiadujące od północy z 38 równoleżnikiem.

Potwierdza to m. in. znane powszechnie wielokrotne agresywne wypowiedzi Li Syn-Mana skierowane przeciwko Korei Północnej. Przemawiając 19 czerwca na „zgrupowaniu narodowym” w Seulu, Li Syn-Man w obecności Dullesa, oświadczył: „Jeżeli nie zdołamy obronić demokracji w zimnej wojnie, — wywalczymy zwycięstwo w gorącej wojnie”.

John Foster Dulles, odpowiadając Li Syn-Manowi, zapewnił go, że Stany Zjednoczone gotowe są okazać nie zbędną pomoc moralną i materialną Korei Południowej, która prowadzi walkę przeciwko komunizmowi.

W ten sposób Li Syn-Man otrzymał za pośrednictwem Dullesa zgodę Waszyngtonu. Dnia 25 czerwca nastąpiła prowokacyjna napaść wojsk południowo-koreańskich na Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną. Rząd USA natychmiast rozpoczął interwencję zbrojną w Korei jeszcze przed zwolaniem posiedzenia Rady Bezpieczeństwa dnia 27 czerwca.

Przyznał to oficjalnie i potwierdził przedstawiciel USA na wczorajszym posiedzeniu, wskazując na to, że rozkaz Trumanu w sprawie zbrojnej interwencji w Korei został wydany w południe, tj. o godz. 12 dnia 27 czerwca. A zatem rozkaz został wydany NA 3 GODZINY przed zwolaniem posiedzenia RYDY BEZPIECZENSTWA.

Obecnie wyszło na jaw, że plan napaści zbrojnej został opracowany przy bezpośrednim udziale gen. Mac Arthura.

B. wspólnik Li Syn-Mana i jego główny doradca polityczny Mun Hak-Won oświadczył 21 lipca co następuje: „Mac Arthur, opracowując plan zbrojnej napaści, starał się rozpaść wojnę przed lipcem br. ponieważ w lipcu chińska armia komunistyczna miała rzekomo rozpocząć ofensywę na Formozę. W nocy na 25 czerwca Li Syn-Man wykonał rozkaz Mac Arthura i rozpoczął bratobójczą wojnę domową w Korei”.

O stopniu uzbrojenia wojsk południowo-koreańskich i ich gotowości do napaści świadczą następujące fakty:

Jak wynika ze sprawozdania komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów USA, agresja amerykańska w Korei była poprzedzona szeregiem przygotowań w Korei po ludzkiej rozpoczętymi jeszcze w lipcu ub. r. Stany Zjednoczone przesłały Li Syn-Manowi broń, przedstawiającą wartość 110 mil. dolarów. Agencja United Press podała, że wspomnianym wyżej sprawozdaniu komisji spraw zagranicznych jest mowa o tym, że klika Li Syn-Mana

otrzymała 100 tys. karabinów, przeszło 2 tys. broni przeciw-czołgowej „bazooka” oraz 40 tys. naboju do „bazooka”, 4.900 samochodów, wielką ilość dział przeciw-czołgowych kalibru 37 mm i 57 mm, działa kalibru 105 mm, większą ilość miotaczy min kalibru 60 mm i 80 mm oraz 700 tys. min, 40 tys. karabinów japońskich i amunicję do tych karabinów. Stany Zjednoczone przekazały również Li Syn-Manowi 79 jednostek morskich, w tej liczbie ścigacze, trawlerzy, łodzie desantowe itd.

Wszystkie wyżej przedstawione fakty ujawniają i demaskują niezgodność z prawdą twierdzeń delegacji USA o tzw. braku przygotowania wojsk południowo-koreańskich. Fakty te dowodzą, że napaść tych wojsk była z góry przygotowana i przeprowadzona przez klikę Li Syn-Mana na rozkaz i za zgodą oficjalnych przedstawicieli USA.

Wiadomo powszechnie również to, że amerykańscy imperialiści interesują się Koreą, jako strategiczną bazą wypadową na lądzie Azji.

Rząd USA nie dopuścił do utworzenia tymczasowego koreańskiego rządu demokratycznego. Widząc oburzenie narodu koreańskiego z powodu amerykańskiej polityki, rząd Stanów Zjednoczonych, licząc na poparcie bloku anglo-amerykańskiego w ONZ, przekazał w 1947 r. problem koreański Organizacji Narodów Zjednoczonych, naruszając w ten sposób porozumienie moskiewskie trzech ministrów spraw zagranicznych.

Gdy nadzieje, związane z kliką Li Syn-Mana, rozwały się, a reżim marionetkowy Li Syn-Mana zaczął się rozpadać, rząd USA pośpieszył z pomocą dla tej kliky i postawił cały świat oraz ONZ wobec faktu dokonanego, wobec faktu agresji rządu USA przeciwko narodowi koreańskiemu.

Tak oto przedstawia się pokrótce prawdziwa historia rozwoju wydarzeń na Korei.

Koła rządzące USA, straciwszy w Korei swego psa łańcuchowego w wyniku klęski Iisynmanowskich wojsk pseudonarodowych, — usiłują obecnie przekształcić całą Organizację Narodów Zjednoczonych w narzędzie obrony kapitałów amerykańskich, ułokowanych w Korei, oraz swych interesów strategicznych w Korei i na Dalekim Wschodzie i tym samym przesłonić i usprawiedliwić brutalną agresję rządu USA przeciwko narodowi koreańskiemu. Dla tych właśnie celów potrzebne były rządowi USA rezolucje — nawet bezprawne — Rady Bezpieczeństwa. Nie mogą temu zaprzeczyć ani delegat USA, ani nawet sekretarz generalny ONZ, gdyż rezolucje te zostały uchwalone w sposób niezgodny z kartą ONZ, w sposób stanowiący brutalne pogwałcenie karty ONZ.

Jeżeli chodzi o zamaskowanie i usprawiedliwienie tej agresji, to rząd USA usiłował to uczynić za pomocą bezprawnych rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 25 i 27 czerwca br. sekretarz generalny ONZ i rząd Stanów Zjednoczonych, podając do wiadomości rządów państw należących do ONZ te nielegalne rezolucje. I, co więcej, rząd USA usiłuje obecnie narzucić Radzie Bezpieczeństwa nową, bezprawną rezolucję, oskarżając rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej o rzekome „niepostuszestwo wobec Narodów Zjednoczonych”.

Jedną z żadnych legalnych decyzji Rady Bezpieczeństwa w sprawie koreańskiej — nie ma. Decyzje takie nie istnieją. I dlatego nie może być niepostuszestwa wobec nieistniejących decyzji i nie może być ich pogwałcenia.

Ze swej strony delegacja radziecka złożyła na polecenie rządu ZSRR rezolucję, przewidującą natychmiastowe pożoenie kresu działaniom wojennym w Korei i wycofanie z Korei wojsk obcych.

Związek Radziecki gotów jest wziąć czynny udział w pokojowym uregulowaniu zagadnienia koreańskiego za pośrednictwem Rady Bezpieczeństwa i użyć swego wpływu; by osiągnąć ten szlachetny cel. Delegacja ZSRR ma przed sobą drogę wytkniętą wyraźnie. Wypowiada się ona stanowczo i bezwarunkowo za pokojem i pokojowym uregulowaniem zagadnienia koreańskiego oraz wzywa Radę Bezpieczeństwa do pójścia tą drogą.

Delegacja ZSRR sprzeciwia się stanowczo agresywnym propozycjom USA i będzie głosowała przeciwko tym propozycjom.

Ku czci bojuowników o POLSKĄ SOCJALISTYCZNĄ — Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego

WARSZAWA. W związku z przypadającą w dniu 21 bm. 25 rocznicą stracenia działaczy ruchu robotniczego, bojowników o Polskę socjalistyczną: HIBNERA, KNIEWSKIEGO i RUTKOWSKIEGO, odbędzie się w niedzielę dnia 20 bm. manifestacja w celu złożenia hołdu ich pamięci.

Na stokach cytadeli, gdzie zostali straceni bohaterzy działacze robotniczy, zgrupują się o godz. 11 rano delegacje z całego kraju, delegacje z poszczególnych dzielnic Warszawy, delegacje młodzieżowe i ludności stolicy. Po przemówieniach nastąpi uroczyste odsłonięcie pomnika, na miejscu, gdzie spoczywać będą szczątki bohaterów.

Po odsłonięciu pomnika delegacje złożą wieńce.



ZMP awangardą młodzieży polskiej w realizacji Planu 6-letniego

Zespalać wysiłek młodzieżowych przodowników pracy zbudujemy szczęśliwą Polskę socjalistyczną

(Z obrad Plenum Woj. Zarz. ZMP w Rzeszowie)

W drugim dniu obrad Plenum Zarz. Woj. Związku Młodzieży Polskiej w Rzeszowie obszerny referat o zadaniach rzeszowskiej organizacji ZMP, jako pierwszego pomocnika Partii, w realizacji planu budowy podstaw socjalizmu, o rozwoju przemysłu w woj. rzeszowskim, o szkoleniu nowych kadr i wyszukaniu ich wśród młodzieży — wygłosił tow. St. Kania, wiceprzewodniczący Zarządu Wojew. ZMP w Rzeszowie.

W dyskusji zabrało głos wielu aktywistów z terenu, wykazując błędy, niedociągnięcia jak również osiągnięcia młodzieży woj. rzeszowskiej. Dyskusja wskazała na niedociągnięcia jakim było oderwanie się Zarządu Wojewódzkiego od mas członkowskich i wykazała sposób ściślejszego powiązania oddolnych organizacji z zarządami wojewódzkim i powiatowym ZMP.

Aktyw młodzieżowy woj. rzeszowskiego w szeroko rozwiniętej dyskusji wykazał bojową gotowość szeregów ZMP w walce z przejawami walki klasowej. Aktyw w całej pełni docenił znaczenie współdziałania wsi, dla naszego kraju oraz znaczenie planu budowy zrebów socjalizmu w Polsce — Planu 6-letniego.

O braku jak również i osiągnięciach jarostawskiej organizacji ZMP mówił kol. Bora. Wskazał on na znikomą procent przynależności organizacyjnej do ZMP młodzieży zatrudnionej u kulaków, której organizacja nie odczuła należytą opieką.

Prostymi, z serca płynącymi słowami mówiła tow. Janina Ryćko przodownica pracy osiągnąca w hucie „Sialowa Wola”, wysoką normę od 170 do 200 proc. Jako przodownica pracy, chciała tam powiedzieć, w jaki sposób my młodzież, winniśmy realizować wielki Plan 6-letni. Swymi wysiłkami my właśnie zbudujemy socjalizm w naszej ukołchanej Ojczyźnie. Widząc zniszczenie Polski przez działania wojenne spowodowane przez hitlerowski. najeźdźcę postanowiłam pracą swoją przyczynić się do budowy lepszego życia. Zespalać wysiłek wieluset młodzieżowych przodowników pracy, osiągając coraz wspanialsze wyniki, w pracy budujemy wolną, szczęśliwą, radosną Polskę socjalistyczną.

W dyskusji zabrał głos II sekr. KW PZPR w Rzeszowie tow. Adam Cucher podając wytyczne organizacyjnej w pracy ZMP.

Podsumowania dyskusji dokonał

ZMP awangardą socjalizmu

Młodzież powoli wypełnia salę. W oczekiwaniu na rozpoczęcie obrad delegaci nie siedzą beczynnie.

Na krzesłach i stolach dużo gazet i pism — w rękach powielone teksty piosenek. Płyną piosenki jedna po drugiej: polskie, radzieckie i inne. Nucią nawet pieśni rewolucjonistów włoskich — „Avanti popolo”. Młode, rozentuzjasmowane twarze — młodzi budowniczości Polskiej Ludowej.

Spiew milknie. Cisza. Członkowie Prezydium zajmują miejsca za stołem. Na każdej twarzy widać skupienie. Wszyscy z uwagą słuchają referatu o dotychczasowych osiągnięciach młodzieży ZMP i o zadaniach jakie stoją przed nimi w Planie 6-letnim.

W czasie referatu pada zdanie: „Będziemy budować pokój i socjalizm pod wodzą wielkiego Józefa STALINA!!!”. Imię wodza obozu pokoju i postępu witają huraganowe oklaski. Wszyscy powstają z miejsc i skandują: „Stalin, Stalin, Stalin!”

W czasie przerwy obiadowej grupa kolegów żywo dyskutuje na temat walki klasowej na wsi. Słyszysz jak jeden z nich kończy opowiadanie: „Alośmy mu wygraliśmy, no! Wiece — agitował za spółdzielnią produkcyjną, chodził na wiece i zebrania, najwięcej krzychał, a sam ziemi do spółdzielni nie oddał. Ale myśmy mu powiedzieli, co o nim myślimy!!!... Słusznie — demaskowanie wroga klasowego — to jedno z naczelnych zadań ZMP.”

„Jestem synem matorolnego chłopca z pow. gorlickiego — mówi kol. Jagielski. Ojciec przed rokiem 1939 posiadał kawałek ziemi, z której nie mógł utrzymać rodziny, składającej się z siedmiu osób. Każdy chyba po trafi sobie wyobrazić, co to było za życie. Jako młody chłopak musiałem służyć u kulaków. Za ciężką pracę otrzymywałem marnie wynagrodzenie. A dziś? — Nawet porównać nie można. Jestem przewodniczącym młodzieżowej spółdzielni produkcyjnej Wietlin III. Praca daje mi dużo zadowolenia, bo wiem, że pracuję dla dobra własnej Ojczyzny, Ojczyzny robotników i chłopów.”

Na sali obrad poważne twarze i interesująca dyskusja. W przerwach radość, śarty i piosenki... To właśnie my, młodzież polska.

(dw-aj)

Plan 6-letni i nasze zadania w budownictwie socjalistycznym

(Z przemówienia tow. St. Kania wiceprzew. Woj. Zarz. ZMP)

W Planie 6-letnim zawarta jest wspaniała wizja Polski Socjalistycznej i lepszego radosnego życia młodzieży. Podążając ku własnemu szczęściu przypadło nam w udziale zwycięsko realizować ogrom zadań planu. W walce o realizację planu Związek nasz musi przewodzić całej młodzieży.

KOLEDZY!

Nasze Plenum winno ocenić dziś siły organizacji, metody pracy, nasze „uzbrojenie” — jak mówił tow. Matwin — przed tą wielką bitwą o plan.

W V — etapie młodzieżowego współzawodnictwa pracy w końcu 1948 r. brało udział 1.200 uczestników. Młodzieżowych brygad produkcyjnych mieliśmy zorganizowanych 69. Obecnie we współzawodnictwie pracy bierze udział według niepełnych danych około 5.500 młodzieżowców. Brygad produkcyjnych mamy 164 skupiających około 1.100 osób.

Potrąfiliśmy wychować szereg przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów — tu wspomnę tylko, że w pierwszym półroczu młodzi robotnicy dokonali 40 usprawnień, które dały dla kraju ok. 20 milionów zł. Np. ZMP-owiec tokarz kol. Cyrul z WSK Rzeszów dokonał usprawnienia, które daje 600 tys. zł. oszczędności, a po drugie eliminuje import tego artykułu z jednego z krajów kapitalistycznych.

Do naszych osiągnięć trzeba zaliczyć, weryfikację do ochotniczych brygad ZMP i SP — do których zwerbowałyśmy ponad 1.300 osób, przede wszystkim ze wsi.

Trzeba nam widzieć i niedociągnięcia. Nasze współzawodnictwo dalekie jest od tego by nazwać je masowym. O czym to świadczy?

To mówi nam po pierwsze: że organizacja nasza nie potrafiła zainteresować i porwać całej młodzieży do współzawodnictwa. Po drugie, nie potrafiła przyciągnąć do swoich szeregów najlepszą młodzież robotniczą, która bierze udział we współzawodnictwie. Po trzecie, nie potrafiłszy zmobilizować i włączyć do współzawodnictwa wszystkich członków ZMP, a przecież nie można mówić o przodującej roli organizacji bez przodownictwa każdego jej członka w walce o plan, w walce o produkcję.

Treścią naszej pracy organizacji wiejskiej musi być walka klasowa, walka z kulactwem i wrogą propagandą, a głównym ogniwem łączącym nas w pracy — budowa spółdzielczości produkcyjnej.

Ważnym zagadnieniem jest również praca organizacji ZMP na terenie szkolnictwa. W ostatnim okresie praca ZMP w szkole była bardziej ożywiona, m. in. że jeszcze niedostateczną uwagę zwracano na zagadnienia postępowe w nauce. W tej dziedzinie nasze osiągnięcia są jednostronne i niepełne.

Obecnie stoi przed nami następujące zadanie:

Poprawić skład socjalny w szkołach, oczyścić organizację szkolną z obcych nam elementów i wzmocnić irzon proletariackiej młodzieży w zarządach ZMP, zainteresować się sprawami pracy w szkole więcej niż dotychczas ze strony poszczególnych zarząd powiatowych i miejskich.

Przyczyną wielu naszych błędów i niedociągnięć wywodzą się ze złego stylu naszej pracy.

Stoi przed nami ogrom zadań, który niesie ze sobą Plan 6-letni. Jednym z tych naczelnych zadań jest zagadnienie kadr. Przed naszą organizacją stoi wielkie zadanie dotarcia do mas młodzieży, ukazania jej możliwości kształcenia i zdobycia zawodu.

Na odcinku pracy w rolnictwie stoji przed nami konkretne zadania: dotrzeć ze sprawą budownictwa spółdzielczego do każdego kosa, do świadomości każdego ZMP-owca, wzmocnić naszą pracę w PGR i POM, wzmocnić stałą intensywną pracę polityczną wśród młodzieży w PGR i spółdzielniach produkcyjnych, wpoić poczucie słusznej dumy, że ZMP stanowi pierwszą linię frontu w walce o wydatność.

Podniemy na wysoki poziom naszą pracę organizacyjną. Idźmy tak jak Komsomol z planami stalinowskich pięcioletek, do naszej młodzieży z planem, który jest programem naszej Partii, przekułmy na język cyfr — jest on naszym programem, planem budowy szczęścia i radości młodzieży.

Nie szczędźmy sił, by w wielkiej bitwie o budowę podstaw socjalizmu stać się pierwszym i bojowym pomocnikiem — rezerwą — naszej wielkiej Partii. Oto nasze zadanie — duma i honor każdego ZMP-owca.

pplk. Michta, przedstawiciel Zarządu Głównego ZMP.

Dyskusja nie wykazała w dostatecznej mierze osiągnięć młodzieży, na każdym odcinku życia gospodarczego i politycznego. Ograniczyła się tylko do stwierdzenia faktów odzwierciedlenia od mas, a nie wykazała w jaki sposób mobilizować należy całą młodzież do walki o wykonanie Planu 6-letniego, nie wykazała w jaki sposób realizować należy wskazania Partii w organizowaniu spółdzielni produkcyjnych.

W dotychczasowej pracy organizacji województwa rzeszowskiego, jak wykazała dyskusja, rozluźniła się więź z masami członkowskimi. A przecież mocna więź z masami, nauka wypływająca z dołu, to najważniejsze powiązanie organizacyjne i polityczne, jest tą potężną siłą naszej organizacji i na wsi.

Nie należy nam zapominać — mówił tow. Michta — że zwycięstwo nie przychodzi samo, zwycięstwo trzeba wywalczyć, dlatego nasza praca i walka stać musi się zwycięstwem całej młodzieży polskiej.

Pracujmy i walczmy z takim entuzjazmem — na zakończenie powiedział tow. Michta — aby służyć sobie na miano pierwszego pomocnika naszej wielkiej Partii.

Wszyscy członkowie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację proszeni są o zgłaszanie się w biurze Zarządu Okręgu, Kraszewskiego 7, w dniach od 18-tego do 19-tego b. m., w godzinach od 7 — 20, w ważnych sprawach organizacyjnych.

Zarząd

(Dokończenie)

W numerze niedzielnym naszego pisma podaliśmy pierwszą część uchwały Woj. Rady Narod. Dzisiaj publikujemy jej dalszy ciąg.

4) Nie wszystkie prezydja rad narodowych analizują składy rad i troszczą się o poprawę tego składu przez wyeliminowanie członków rad nie wypełniających swych zadań, a swym negatywnym postępowaniem do budownictwa socjalistycznego, dystrybuują rady narodowe. Nie wszystkie prezydja rad narodowych powiązały się w swej działalności z organizacjami społecznymi, masowymi jak zw. zawodowymi, Zw. Sam. Chł. ZMP, Ligą Kobiet, by stać wciągnąć szeroki aktyw społeczny do pracy w radach narodowych.

5) Jeszcze prezydja rad narodowych nie zawsze wykazują dostateczną czujność rewolucyjną, nie analizując wnikliwie przejawów działalności wroga klasowego, czego wyrazem może być formalna sucha ocena przebiegu wyborów prezydjiów rad przedłożona Prezydium Woj. Rady Narodowej.

6) Niektóre prezydja rad narodowych nie żyją zagadnieniem realizacji kredytów inwestycyjnych, nie kontrolują dostatecznie przebiegu robót i nie przejawiają inicjatywy w przełamywaniu trudności w zaopatrzeniu materialnym czy sporządzeniu dokumentacji technicznej. Totż Prezydium Woj. Rady Nar. analizując te niedociągnięcia i błędy wyciąga z tego następujące wnioski, jako wytyczne dla wszystkich prezydjiów rad narodowych:

1) Prezydja rad narodowych winny ciągle analizować na swych posiedzeniach dotychczasowy styl pracy, metody pracy, by jak najszerszej powiązać się z masami pracującymi, wnikliwie rozpatrywać potrzeby i bolączki obywateli i bezwzględnie wy-

Trzeba jak najściślej związać się z masami ludowymi i wciągnąć je do udziału w rządzeniu [uchwała Woj. Rady Narodowej]

konywać uchwały rad narodowych i prezydjiów oraz zarządzenia władz zwierzchnich

2) Prezydium Woj. Rady Nar. zaleca wszystkim prezydjom rad za przykładem Prezydjiów Pow. Rad Narodowych w Krośnie, Brzozowie i Rzeszowie oraz prezydjiów gminnych rad narodowych w pow. krośnieńskim ORGANIZOWANIE W MIASTACH I W GMINACH SPOTKAŃ ZE SPOŁECZYSTWEM z udziałem przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych, z udziałem miejscowego społeczeństwa, podczas których to spotkań przewodniczący Prezydium terenowej rady złoży sprawozdanie obrazujące działalność Prezydium, życie społeczne, gospodarcze i kulturalne swego terenu. Następnie przewodniczący Prezydium Rady hierarchicznie wyższej winien rozpatrywać sprawy miejscowych obywateli i w miarę możliwości odrębnie je załatwiać.

Analogicznie przewodniczący Prezydium GRN po wysłuchaniu na zebraniu gromadzkim przez obywateli sprawozdania sołtysa, winien ZALATWIAĆ ODRĘCZNIE SPRAWY NA MIEJSCU, wniesione przez mieszkańców podczas organizowanych wyjazdów na gromadę. O przyjęciu na dany teren przewodniczącego Prezydium należy uprzednio zawiadomić

obywateli sposobem praktykowanym w danej miejscowości.

3) Działalność wszystkich prezydjiów rad oprócz na kwartalnym planie pracy z tym, że na jego podstawie opracować plany miesięczne. Plan pracy winny ujmować zadania stojące przed radami narodowymi z uwzględnieniem problematyki swego terenu na podstawie planów pracy wydziałów i referatów. Wszystkie prezydja GRN i MRN miast nie wydzielonych winny opracować plany pracy do 15 sierpnia analogicznie jak prezydja PRN, które mają już plany pracy. Za wykonanie tego odpowiadają przewodniczący prezydjiów GRN i MRN, za dopilnowanie — przewodniczący prezydjiów PRN.

Do 20 sierpnia wszystkie komisje rad opracują plany pracy. Za opracowanie planów pracy przez komisje odpowiadają sekretarze prezydjiów rad narodowych.

4) Należy SZCZEGÓLNA UWAGA ZWRÓCIĆ NA SKŁAD RAD NARODOWYCH. W porozumieniu z partiami politycznymi, organizacjami społecznymi wprowadzić aktywistów społecznych, partyjnych i bezpartyjnych, biorąc pod uwagę skład społeczny oraz zapewniając należyty poziom rady. Ludzi tych należy w miarę możliwości zwolnić od szeregów innych funkcji społecznych, aby tym samym można było wychować typ

radnego aktywisty, poświęcającego się pracy na tym odcinku. Reorganizując rady należy WPROWADZIĆ WIĘKSZĄ ILOŚĆ KOBIET, MŁODZIEŻY, ROBOTNIKÓW ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH, ROBOTNIKÓW ROLNYCH z PGR, AKTYWISTÓW CHŁOPÓW ZE SPOŁDZIELNI PRÓDUCYJNYCH I AKTYWISTÓW CHŁOPÓW MAŁO I ŚREDNIOROLNYCH.

Reorganizacja rad jest zagadnieniem palącym, zwłaszcza jeśli chodzi szczególnie o gminne rady narodowe. Miesiąc sierpień winien przynieść poprawę na tym odcinku.

W uzupełniających wyborach do prezydjiów rad należy typować przede wszystkim kobiety. Dotychczasowy procent kobiet jest za mały.

5) Przeanalizować jeszcze raz przebieg wyborów do prezydjiów rad i komisji z uwypukleniem przejawów działalności wroga klasowego. Dotyczy to szczególnie szczebla gminnego. Analiza winna być wnikliwa, obnażyć źródła błędów, winna być krytyczna i samokrytyczna.

6) Prezydja rad narodowych wszystkich stopni wprowadza jeden dzień w tygodniu poza godzinami urzędowymi na przyjęcia interesantów przez członków prezydjiów i aktywistów rady, w celu umożliwienia dla świata pracy załatwienia swych

spraw poza godzinami pracy oraz wysłuchania przez prezydja wniosków i dezyderatów odnośnie realizacji zadań Planu 6-letniego, czy też wysłuchania skarg i bolączek obywateli, celem usunięcia tych niedomagań.

7) Dla ściśłego kontaktu z terenem i stałej pomocy prezydjom i radom niższego stopnia zaleca się, by prezydja PRN wypowały po dwóch opiekunów na każdą GRN i MRN, którzy by raz w tygodniu obsłużyli posiedzenie Prezydium Rady, byli na posiedzeniach Rady, służyli instruktażem oraz informowali prezydja PRN o działalności przydzielonej im w opiekę rady. Opiekunowie ci powinni rekrutować się z członków prezydjiów i aktywistów rady, dla możliwości obsłużenia prezydjiów przez rady hierarchicznie wyższe.

8) Zagadnienie walki z biurokracją to zadanie, które nie może schodzić z pola widzenia prezydjiów rad narodowych. Dlatego też prezydja rad narodowych winny prowadzić stałą pracę polityczno-wychowawczą wśród pracowników aparatu państwowego, wiążąc ściśle swą pracę po tej linii z Podstawową Organizacją Partyjną i Kolem Zw. Zawodowego pracowników przy każdym Prezydium rady.

9) Należy podnieść poziom pracy organizacyjnej i ideologicznej, by skuteczniej walczyć z biurokratyzmem, dygnitarstwem o nowe formy, metody, styl pracy aparatu państwowego, by zmobilizować ogół pracowników do wygospodarowania rezerwy oszczędnościowych, do wprowadzenia socjalistycznej organizacji pracy, do ZAOSTRZENIA CZUJNOŚCI REWOLUCYJNEJ WOBEC WROGA KLASOWEGO I WYPEŁNIENIA TRUDNYCH BOJOWYCH ZADAŃ W REALIZACJI 6-LETNIEGO PLANU. (Ciąg dalszy na str. 4-tej)

Trzeba jak najściślej związać się z masami ludowymi (dokończenie ze strony 3-ciej)

10) Prezydium Woj. Rady Nar. pod kreśla znaczenie sprawozdawczości. Dotychczas sprawozdawczość miała raczej charakter formalny, wyprana z treści walki klasowej. Sprawozdawczość winna dawać obraz sytuacji w terenie i konkretyzować wnioski co należy robić w świetle analizy dotychczasowej działalności. Winna dawać wnikliwą analizę przejawów wroga klasowego i zawierać wnioski do dalszego postępowania.

11) Przyjąć jako jedno z naczelnych zasad uaktywnienia działalności nowopowstałych komisji ze szczególnym zwróceniem uwagi na wypracowanie przez nie właściwych form pracy.

12) Do pracy w radach i komisjach **MOBILIZOWAĆ SZEROKI AKTYW SPOŁECZNY**, dla którego stać się one muszą **RZECZYWISTĄ SZKOŁĄ RZĄDZENIA**. Aktyw ten uzyskać w drodze śmiałego wysuwania do tej pracy młodzieży i kobiet wyróżniających się w ZMP, Lidze Kobiet, Zw. Zaw. i innych organizacjach masowych.

13) Zwrócić większą uwagę na stosunkowo zaniedbany odcinek pracy, jakim jest szkolenie i instruowanie radnych, mające na celu podniesienie ich poziomu wyrobienia społecznego i zawodowego. W realizacji planu szkolenia na drugie półrocze 1950 r. członków prezydiów i pracowników aparatu państwowego typować kandydatów, biorąc pod uwagę ich oblicze polityczne i przydatność w służbie państwowej.

14) **STOSOWAĆ SZEROKO OREZ KRYTYKI I SAMOKRYTYKI** zarówno w działalności prezydiów, komisji jak i na sesjach rad.

15) Otoczyć stałą i troskliwą **OPIEKĄ MŁODE KADRY** wysunięte na stanowiska kierownicze i klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Zlikwidować wakaty w wydziałach i referatach prezydiów Rad do 1. listopada przez przyjęcie pracowników z organizacji masowych ZMP, Ligi Kobiet i zw. zawodowych.

Odpowiedzialni kierownicy wydziałów i referatów.

16) Obnażać źródła błędów w dotychczasowej pracy na posiedzeniach prezydiów, sesjach Rad oraz wysuwać konkretne wnioski do ich usunięcia.

17) Zwrócić większą uwagę na **ROZWOJ WSPÓŁZAWODNICTWA I RACJONALIZATORSTWA** na każdym odcinku pracy, jako socjalistycznych form pracy i otoczyć troskliwą opieką ofiarnych, przodujących pracowników.

18) Dołożyć wszelkich starań, aby styl pracy i formy pracy poszcze-gólnych wydziałów i referatów, pozostawiające wiele do życzenia, zostały ulepszone i dostosowane w jak najkrótszym czasie do wymogów, jakie stawia przed prezydiami wprowadzona reforma ustroju na poprzec **INTENSYWNE SZKOLENIE IDEOLOGICZNE I ZAWODOWE**.

19) Na bazie dotychczasowych doświadczeń w walce o przebudowę socjalistyczną wsi mobilizować jak najszersze masy pracujące wokół tego podstawowego zadania, wykorzystując w całej pełni szeroki aktyw rad narodowych.

20) Wyteżyć cały wysiłek rad narodowych podobnie jak w akcji zniwnej do **CAŁKOWITEJ LIKWIDACJI ISTNIEJĄCYCH ODELOGÓW** w ramach jesiennej akcji siewnej roku bieżącego i wiosennej 1951 r.

21) Wobec poważnego zaniedbania przez b. Prezydium Woj. Rady Nar. b. Urząd Wojewódzki, Starostwa Powiatowe i b. prezydium PRN, MRN, GRN, realizacji kredytów inwestycyjnych i wobec konieczności wzmocnienia wielkiego wysiłku w wykonaniu zadań na tym odcinku wszystkie prezydium rad dwa razy w miesiącu, sprawę przebiegu realizacji kredytów inwestycyjnych postawią na posiedzeniach prezydiów i komisji rad narodowych, a przewodniczący rad lub zastępcy na każdej sesji Rady informować będą członków o przebiegu akcji i ewentualnie wyciągać wnioski co do dalszego jej usprawnienia.

22) **WZMOCNIĆ CZUJNOŚĆ KLASOWĄ NA WSZYSTKICH ODCINKACH ŻYCIA POLITYCZNEGO, SPOŁECZNEGO I GOSPODARZEGO, DEMASKUJĄC I PARALIZUJĄC WSZELKIE PRÓBY PENETRACJI WROGA KLASOWEGO I AGENTUR**.

23) Prezydium rad narodowych winny w pracy swej **KORZYSTAĆ Z BOGATEJ SKARBENICY DOŚWIADCZEŃ KRAJU RAD — ZWIĄZKU RADZIECKIEGO** — kraju zwycięskiego socjalizmu i w swej codziennej działalności **KIEROWAĆ SIĘ NA UKĄ MAREKSIZMU-LENINIZMU**.

Uchwałę tą, która zawiera pewien wycinek wskazań dla pracy Prezydiów i nie wyczerpuje całokształtu zadań, jak i stoi przed terenowymi organami jednolitej władzy ludowej, prezydium rad narodowych wszystkich stopni przeanalizują na swych posiedzeniach, wyciągając wnioski w odniesieniu do swego terenu.

I-szy Polski Kongres Pokoju pocztowcy uczczą konkretnymi zobowiązaniami

Kierownicy placówek i listonosze wiejski obwodu Tarnobrzeg zebrał na naradzie wytwórczej w dniu 13 bm., po omówieniu wypadków koreańskich i bezprawnych bombardowań ludności cywilnej, szkół i szpitali, dali wyraz swej solidarności z bohaterskim ludem koreańskim i całą ludnością postępową świata, walczącą o pokój.

Dla uczczenia Polskiego Kongresu Pokoju, listonosze ci zobowiązali się do dnia 20 bm. powiększyć stan prenumeraty czasopism na wsi o 20 proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca, zrywając wszystkich pocztowców do podejmowania podobnych zobowiązań.

F. JEZIOR
koresp. N. Rz.

Spółdzielcy przygotowują się godnie do Dnia Spółdzielczości

By godnie uczcić zbliżający się Dzień Spółdzielczości, pracownicy PZGS w Nisku zobowiązali się do dnia 10 września br. zebrać 50 kg złota. Złom ten dostarczony zostanie do składnicy PZGS, a uzyskane z jego sprzedaży pieniądze ofiarowane zostaną na pomoc dla ludności koreańskiej.

Równocześnie pracownicy zatrudnieni w tym PZGS zobowiązali się przeprowadzić szeroką akcję oświatową

jąca wśród kobiet wiejskich na terenie gminy Jeżowe i Kamień, gdzie zwerbują 50 nowych członkin do Koła Gospodyń Wiejskich.

Podejmując zobowiązania, mające na celu pokojową pracę, spółdzielcy z Niska wzywają do podobnej akcji swych kolegów z innych placówek.

M. BORODZIEJ
koresp. N. Rz.

Z frontu walki o pokój

Zebrań wyborcze delegatów na Konferencje obrońców pokoju przebiegają pod znakiem solidarności z narodem koreańskim

Rzeszów

Do 12 bm. akcję wyborczą delegatów na Miejską Konferencję Obrońców Pokoju przeprowadziły 34 zakłady pracy. Wzięło w nich udział blisko 6,5 tys. robotników i pracowników wybierając 212 delegatów, w tym 30 kobiet i 50 przodowników pracy.

Robotnicy Fabryki Przetworów Owcowych „Alima” wybrali delegatami tow. Władysława Białogłowskiego, przodowniczki pracy i brigadierkę Annę Białogłowską, przod. prac. — Franciszkę Biszto i Józefa Gieronia. Zakład Papierniczy DPM reprezentować będzie na Miejskiej Konferencji Obrońców Pokoju przodowniczka pracy tow. Zofia Gasior.

Na zebraniu wyborczym w Szpitalu Wojewódzkim mandaty delegatów otrzymali m. in. tow. Henryk Fornal — przodownik pracy, awansowany niedawno z pracownika fizycznego na umysłowego, pracownica fizyczna, przodowniczka pracy — Krystyna Pęczkowska. Również pracownicy Ubezpieczalni Społecznej wybrali delegatami przodowników pracy: Annę Cech Mariana Śmigła i Władysława Łuzickiego.

Wśród delegatów na Miejską Konferencję Obrońców Pokoju są także nauczyciele szkół podstawowych: tow. Karol Kruczkowski i Michał Brydak. Pracowników Sądów rzeszowskich będzie reprezentował na konferencji dr. Wojciech Koźdęba.

W 5 masowych zebraniach wyborczych wzięło udział ponad 1.000 mieszkańców Rzeszowa wybierając 15 delegatów, w tym 6 gospodyń domowych.

Jasło

Pracownicy 6 zakładów pracy wybrali 12 delegatów na Powiatową Konferencję Obrońców Pokoju. Wśród nich znajduje się przodownik pracy z Huty Szkła — Jan Kowalski.

Przeworsk

Zebrań wyborcze przeprowadziło 10 bm. pracownicy PSS, 11 bm. robotnicy Cukrowni, pracownicy Prezydium PRN i PZGS.

Trójki pokoju zebrały 11 tys. zł. na fundusz pomocy cywilnej ludności Korei, bombardowanej przez piratów amerykańskich.

Lesko

W wielu gminach zebrań wyborczych odbyły się już 7 — 8 bm. W zebraniu wyborczym w Olszanicy wzięło udział 135 mieszkańców, którzy wybrali 25 delegatów na Powiatową Konferencję Obrońców Pokoju. Mandat otrzymał tu m. in. ksiądz Wojnar.

Gromada Ręczyna pracuje planowo

W gromadzie Ręczyna wykonany został plan zasiewu poplonów w 100 proc., a plan podorywek w 95 proc. Dla sprawnego przeprowadzenia omlotów ustalono dokładną listę małych i średniorolnych chłopów, którzy korzystać będą ze spółdzielczych młocarni.

W Planie 6-letnim

Rzeszowski, „Bacutil” utworzy swe placówki w całym województwie

Działalność Ekspozytury „Bacutil” w Rzeszowie — Zbiornicy Odpadków i Produktów Poubojowych wzrasta z roku na rok, obejmując swoim zasięgiem wszystkie powiaty i miasta. W okresie ostatnich 4 lat zbiórka użytkowych odpadków wzrosła kilkakrotnie. W roku 1949 nowoorganizowane zbiornice odpadków dały więcej surowca, aniżeli w latach 1946 — 1947 i 1948 łącznie.

W roku bieżącym plan półroczny wykonano w 127 proc., a zakład otrzymał sztandar przechodni za zdobycie pierwszego miejsca we współzawodnictwie ogólnopolskim.

Sukces ten niewątpliwie osiągnęła Ekspozytura dzięki ofiarnej pracy załogi, przez wzrost świadomości robotników, rozwój współzawodnictwa i usprawnienia pracy.

WSPÓLZAWODNICTWO I RACJONALIZACJA ZWIĘKSZAJĄ WYDAJNOŚĆ

We współzawodnictwie pracy bierze udział 70 proc. załogi. Wśród robotników znane są takie nazwiska przodowników pracy jak: ładowacz Chrzanowski i szlamiarz Więcek (180 proc. normy), wśród zbiornic natomiast na pierwsze miejsce wysunęła się zbiornica w Jarosławiu.

Popularyzacja usprawnień daje również duże rezultaty w wyciąganiu większych ilości surowca z odpadków poubojowych. Np. w Rzeszowie zespół zbieraczy gruzułów trzustkowych mających duże zastosowanie w przemyśle, doszedł do takiej wprawy, że wyjmuje obecnie 95 proc. gruzułów gdy przedtem tylko 60 proc. Zwiększa się także ilość otrzymywanych tłuszczów i w tym roku wzrosła ona o 5 proc. W tej dziedzinie przoduje zbiornica w Gorlicach.

TRZEBA USUNAĆ BRAKI

Poza osiągnięciami jednak ekspozytura ma jeszcze wiele braków i niedociągnięć.

Bolączką zakładu jest przede wszystkim brak odpowiednich magazynów dla umieszczenia odpadków, które w okresie letnim ulegają szybkiemu psuciu się i zatrują powietrze. Wprawdzie są już na terenie województwa takie magazyny w Dębicy i Jarosławiu, a w roku bieżącym zostaną wybudowane dalsze trzy magazyny, jednak nie rozwiązuje to jeszcze problemu, gdyż w każdym mieście zbierczym winien być magazyn.

W GORLICACH MONTUJE SIĘ FABRYKA ALBUMINY

Plan 6-letni wprowadza ekspozyturę „Bacutil” na drogę przemysłowienia i podniesienia jakości wytwarzanego materiału. Realizacja tego wymaga zatem od całej załogi, która w tym okresie wzmocni prawie 5-krotnie zwiększenie wysiłku i wydajności pracy.

W Planie 6-letnim nasze województwo pokryje się siecią zakładów utylizacyjnych, które produkować będą tłuszczce techniczne i mączkę kostną. Powstaną też topialnie tłuszczów.

Już w tym roku uruchomiono w Gorlicach topialnię tłuszczu o wiel-

kiej przepustowości. Przystąpiono do montażu fabryki albuminy — drugiej w Polsce po Gdyni — również w Gorlicach.

Wszystkie te prace wymagają umiejętności gospodarowania fundusza mi inwestycyjnymi oraz skierowania uwagi na to zagadnienie przez organizację partyjną, która winna mobilizować do wykonania zamierzonych planów aktyw robotniczy tego odcinka.

SZKOLI SIĘ NOWE KADRY

Nowopowstające zakłady potrzebować będą stale ludzi zdolnych na kierowników i majstrów, którzy z pomocą odpowiedzialności i troską o dobro zakładu kierować będą pracą i całą załogą. Ludzi tych kierownictwo wspólnie z organizacją partyjną wyciąga z załogi. Są to najlepsi i najaktywniejsi, którzy swym stosunkiem do pracy pokazali, że umieją pracować. We wrześniu br. rozpocznie się szkolenie 20 robotników dla nowo powstającej fabryki albuminy.

Dalsza rozbudowa będzie stwarzać konieczność jeszcze większego szkolenia i doszkalania pracowników, którzy otrzymają zatrudnienie i dogodne warunki pracy.

WŁ. OZGA.

SIERPIEŃ

15

Wtorek

DYŻURY APTEK TELEFONY

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka pod Orlem, ul. Grunwaldzka 3.
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodziska 6, tel. 10-00.
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

KINA

RZESZÓW — Zachęta: Nowy dom
początek seansów godz. 17.50 i 19.50

Francuzi odmawiają wiz sportowcom polskim

W związku z nieudzieleniem wiz wjazdowych do Francji przez władze francuskie ekipie sportowej polskich związków zawodowych — Centralna Rada Związków Zawodowych wydała następujący komunikat:

„W ramach umowy, zawartej między władzami sportu robotniczego Francji — FSGT a Centralną Radą Związków Zawodowych, otrzymaliśmy w czerwcu br. z sekretariatu FSGT, w Paryżu zaproszenie dla drużyny piłkarskiej polskich związków zawodowych na występy w Nicei i Cannes, w czasie 11 — 15 sierpnia br.

W połowie lipca wydział kultury fizycznej CRZZ złożył w konsulacie francuskim w Warszawie wszystkie dokumenty, potrzebne dla uzyskania wiz dla wszystkich członków ekspedycji. Mimo stałych monitoringów, konsulat francuski do dnia wyjazdu, tj. 11 sierpnia, wiz nie udzielił, wskutek czego wyjazd piłkarzy CRZZ nie mógł dojść do skutku”

Pracownicy poszukiwani

Bank Rotny, Oddział Wojewódzki w Rzeszowie poszukuje na stanowiska inspektorów kontrolnych:

1) inżyniera wzgl. technika budowlanego,
2) inżyniera wzgl. technika agronoma,
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Banku Rolnego w Rzeszowie, ul. 3-go Maja Nr 14, gdzie również mogą być omówione warunki przyjęcia.

Zagubiono legitymację kolejową Nr 603188 DOKP Kraków nazwisko Perdeus Maria. G-859

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź skrytka 163. G-85

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX-13769

„NOWINY RZESZOWSKIE” — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa” Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz. 1076 Dział Gosp. Dział Koresp. Rob. Chłop. 1603. Sekretariat 1554, Dział Partyjny, Dział Kult. 1398, Dział Depeszyowy (Redakcja nocna) 10-17, Oddział HSW „Prasa” (Dział Ogłoszeń) 1856, Państw. Przedś. Kolportażowe „Ruch” 1880. — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12-13, Sekretarz Odpowiedzialny 11-12. Oddziały: „NOWINY PRZEMYSKIE” — Oddział Redakcji w Przemyślu, ul. Rynek 1, tel. 850. S-I-1950-